

Sygn. akt VI P 10/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2016r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anita Niemyjska – Wakieć

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Mirosława Marszałek

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2016r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w G.

o ustalenie i sprostowanie protokołu wypadkowego

I. oddala powództwo

II. zasądza od powoda M. K. na rzecz pozwanego kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

**Sygn. akt VI P 10/16**

## UZASADNIENIE

Powód M. K. pozwem z dnia 18 grudnia 2015r. wystąpił przeciwko pozwanemu Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Areszt Śledczy w G. o ustalenie, iż zdarzenie z dnia 8 lipca 2015r., winno być uznane za wypadek przy pracy związany z pełnioną służbą oraz sprostowanie protokołu wypadkowego w ten sposób, aby ustalić, że zdarzenie było wypadkiem przy pracy w związku z pełnioną służbą. Ponadto, wniósł o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

pozew k. 2-7

Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Areszt Śledczy w G. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

odpowieź na pozew k. 37-41

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód M. K. był zatrudniony u pozwanego na podstawie aktu mianowania i został mianowany z dniem 1 lipca 2011r. na okres służby przygotowawczej, na stanowisko strażnika ochrony w Areszcie Śledczym w G..

Powód posiadał stopień szeregowego służby więziennej.

( **Dowód:** akt mianowania k. 5 cz B akt osobowych powoda)

Rozkazem personalnym z dnia 29 października 2012r. powodowi nadano z dniem 11 listopada 2012r. stopień starszego szeregowego.

( **Dowód:** rozkaz personalny z dn. 29.10.2012r. k. 24 cz. B akt osobowych powoda)

Na podstawie aktu mianowania z dnia 21 czerwca 2013r. powód został mianowany z dniem 1 lipca 2013r. na stałe w służbie więziennej.

( **Dowód:** akt mianowania na stałe z dnia 21 czerwca 2013r. k. 34 cz. B akt osobowych powoda)

Rozkazem personalnym nr(...)z dniem 31 października 2013r. powodowi nadano stopień służbowy kaprała służby więziennej.

( **Dowód:** rozkaz personalny nr (...) k. 37 cz. B akt osobowych powoda)

Powód rozpoczął służbę u pozwanego o godzinie 8:00 i kończył o godzinie 16:00.

Powód będąc funkcjonariuszem służbę pełnił w systemie jednozmianowym, nadzorując realizację spacerów dla osadzonych oraz na posterunkach uzbrojonych, wykonywał polecenia kierującego oddziałem penitencjarnym, współpracował z oddziałowymi oddziału penitencjarnego, sprawdzał stan liczbowy grup osadzonych, kwitował ich przyjęcie oraz odprowadzał, dokonywał wspólnie z funkcjonariuszem przekazującym kontroli osadzonego, nie dopuszczał do niedozwolonych kontaktów osadzonych pomiędzy sobą lub z osobami postronnymi, egzekwował od osadzonych poszanowania sprzętu, wyposażenia cel mieszkalnych, sporządzał meldunki o szkodach.

Powód odbył wszystkie wymagane prawem szkolenia funkcjonariuszy Służby Więziennej i program ramowej praktyki zawodowej funkcjonariusza w Areszcie Śledczym w G..

( **Dowód:** zaświadczenie ukończenia wstępnego k. 6 cz. B akt osobowych powoda, ramowy program praktyki zawodowej k. 8- 14 cz. B akt osobowych powoda, świadectwo ukończenia szkolenia zawodowego k. 36 cz. B akt osobowych powoda)

W dniu 8 lipca 2015r. powód przybył na teren Aresztu Śledczego w G. około godzinie 6:40. Służbę tego dnia miał rozpocząć o godzinie 8.00, jak zwykle.

Następnie, przed odbyciem służby, udał się do szatni i przebrał się w odzież sportową, aby ćwiczyć na sali sportowej, z której mogli korzystać pracownicy jednostki penitencjarnej, mieszczącej się w przyziemiu budynku administracyjnego cz. A pozwanego. Tego dnia, powód był wyznaczony do służby na posterunku służbowym nr (...)z wejściem do jednostki (bramy nr (...)) tj. w odległości 210 m od sali ćwiczeń.

Powód wykonał rozgrzewkę, poprzedzającą trening, po czym przygotował do ćwiczenia znajdujące się tam urządzenie wyprodukowane przez przedsiębiorstwo (...) model C.. Nałożył obciążenie równoległe na każdą ze stron ramy, dalej wsunął bolec mocujący, który ma zabezpieczać położenie linki z gryfem w otwór w ramie, sprawdził naciąg linki. Bolec mocujący należy włożyć w otwór w poprzecznej listwie ramy. Bolec posiada zapadkę – blaszany kołnierzyk na końcu bolca, który w założeniu, po włożeniu bolca w otwór w ramie, po drugiej stronie po przełożeniu przez otwór powinien lekko opaść, co służyć miało temu, by bolec nie mógł wysunąć się samoistnie z otworu w trakcie wykonywania ćwiczenia,. Powód włożył bolec w otwór dociskając go do końca. Nie upewnił się, czy po drugiej stronie ramy zapadka opadła.

Około godziny 7:00 przystąpił do wykonywania ćwiczeń na urządzeniu C.. Po około dziesiątym powtórzeniu ćwiczenia, polegającym na ściąganiu gryfu za kark na wysokości barków, bolec mocujący obciążenie wysunął się z otworu, przez co znikł opór linki z obciążeniem, na skutek czego powód został uderzony gryfem w głowę. Bolec wypadł, bowiem zapadka została zbyt mocno dokręcona i Pomocy po zdarzeniu udzielił powodowi kpr P. R., opatrzył mu głowę i poinformował o całym zdarzeniu dowódcę zmiany. Na wezwanie dowódcy do sali przybyła lekarz i pielęgniarka zatrudnieni u

pozwanego. Ponadto, dowódca wezwał także ratowników medycznych, którzy karetką ratunkową przetransportowali powoda do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego (SOR) (...) Sp. z o. o. w G..

W SOR wykonano diagnostykę, powód doznał rany tłuczonej głowy i skierowano do dalszego leczenia w trybie ambulatoryjnym.

( **Dowód:** certyfikat Nr (...) k. 44, dokumentacja medyczna k. 10-20, protokół powypadkowy nr (...) k. 20-21, protokół informacji uzyskanych od świadka k. 22-23, zeznania świadka P. R. nagranie z rozprawy czas 00:36:10 – 01:01:45, przesłuchanie powoda k. 215, nagranie czas 01:34:33-01:35:22, k. 63-66 nagranie z rozprawy czas 00:04:17-00:35:38,, zeznania świadka M. S. (1) nagranie z rozprawy k. 210-211 czas 00:13:01 – 00:47:50,)

Z miejsca wypadku niezwłocznie sporządzono dokumentację fotograficzną.

( **Dowód:** dokumentacja fotograficzna 26-28, dokumentacja fotograficzna k. 52-54)

Zgodnie z obowiązującym regulaminem korzystania z salki treningowej z urządzeń i sprzętu sportowego mogli korzystać pracownicy jednostki penitencjarnej, każdy z uprawnionych był zobowiązany do przestrzegania regulaminu.

Zgodnie z obowiązującym regulaminem korzystania z sali sportowej, której używającym był pozwany, każdy kto mógł z niej dobrowolnie skorzystać był zobowiązany sprawdzić stan techniczny urządzenia. Do każdej z maszyn była dołączona podstawowa instrukcja ćwiczeń, w postaci piktogramów. Były one umieszczone na tablicy w siłowni.

Powód znał zasady korzystania z siłowni, z praktyki i doświadczenia, ćwiczył na podobnych urządzeniach również w innych siłowniach. Powód znał też zasadę działania zabezpieczenia na urządzeniu (...), że jak bolec jest prawidłowo umieszczony to zapadka wykonuje samoczynnie ruch opadający.

Nikt nie zgłaszał usterek urządzeń z siłowni.

Nikt też nie wydawał powodowi polecenia ćwiczeń na siłowni.

( **Dowód:** regulamin korzystania salki treningowej k. 81, regulamin korzystania z sali sportowej k. 82-83, instrukcja wyciągu górnego k. 87, zeznania świadka M. S. (1) nagranie z rozprawy k. 210-211 czas 00:13:01 – 00:47:50, zeznania świadka M. Z. k. 211-212 nagranie z rozprawy czas 00:48:30 – 00:58:38, zeznania świadka M. S. (2) k. 212-213 nagranie z rozprawy czas 00:59:57 – 01:13:25, zeznania świadka A. R. k. 214-215 nagranie z rozprawy czas 01:17:36-01:33:15, przesłuchanie powoda k. 215, nagranie czas 01:34:33-01:35:22, k. 63-66 nagranie z rozprawy czas 00:04:17-00:35:38,, )

Z przeprowadzonego przeglądu technicznego przedmiotowej maszyny do ćwiczeń spółka (...) s.c. wykonująca niniejszy przegląd stwierdziła, że pozostałe przyrządy oraz maszyna (...) są sprawne technicznie, w związku z czym udzieliła na każde przyrządy 12-miesięcznej gwarancji. Urządzenie miało właściwe certyfikaty.

( **Dowód:** protokół z przeglądu technicznego k. 45, certyfikat k. 44)

Areszt Śledczy w G. przewiduje obowiązkowe ćwiczenia na siłowni tylko dla grup interwencyjnych i tylko wtedy, gdy wynikają z harmonogramu dyrektora okręgowego służby więziennej. Powód nie należał do grupy interwencyjnej.

Obowiązkowe testy sprawnościowe powód miał wyznaczone na maj 2016r..Do zdania testów nie jest wymagana szczególna sprawność czy tężyzna fizyczna, są one na bardzo podstawowym poziomie, umożliwiającym zdanie ich nawet w ogóle nie prowadzącym aktywności sportowej funkcjonariuszom.

( **Dowód:** zeznania świadka M. S. (1) nagranie z rozprawy k. 210-211 czas 00:13:01 – 00:47:50, przesłuchanie powoda k. 215, nagranie czas 01:34:33-01:35:22, k. 63-66 nagranie z rozprawy czas 00:04:17-00:35:38,, zeznania świadka M. S. (2) k. 212-213 nagranie z rozprawy czas 00:59:57 – 01:13:25)

Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego komisja powypadkowa nie uznała zdarzenia z dnia 8 lipca 2015r. za wypadek podczas służby, ustalając, iż brak było związku ze służbą.

Powód wniósł pisemne zastrzeżenia do protokołu powypadkowego z dnia 11 września 2015r. nr (...) do dyrektora pozwanego.

( **Dowód:** protokół powypadkowy k. 48-49, z załącznikami k. 50-54, zastrzeżenia do protokołu powypadkowego k. 24-28, zeznania świadka M. S. (1) nagranie z rozprawy k. 210-211 czas 00:13:01 – 00:47:50, ,)

Powód w okresie od 8 lipca 2015r. do 26 sierpnia 2015r. przebywał na zwolnieniu lekarskim.

(bezsporne)

### **Sąd zważył co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów przeprowadzonych i ujawnionych w toku postępowania, oraz jego akt osobowych, albowiem ich prawdziwość i autentyczność nie budziła wątpliwości, jak również nie zostały one w tym zakresie zakwestionowane przez strony.

Sąd oparł się także na treści protokołu powypadkowego oraz złożonej przez powoda dokumentacji lekarskiej, która w ocenie sądu jest wiarygodna, rzetelna obiektywna i brak podstaw by odmówić jej wiary.

Sąd oparł się także na zeznaniach świadków P. R., M. S. (1), M. Z., M. S. (2) i A. R.. Są one bowiem logiczne, spójne szczegółowe i przekonujące, znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Brak jest zatem podstaw, by odmówić im wiary.

Zeznania P. R. co do zasad korzystania z siłowni na terenie pozwanego znajdują potwierdzenie co, do dobrowolności z jej korzystania, . Świadek potwierdził okoliczność przedmiotowego zdarzenia z udziałem powoda. Świadek nie zauważył, aby było coś nie tak z częścią od maszyny, na której ćwiczył powód.

Sąd dał wiarę zeznaniom M. S. (1) w zakresie zaszeregowania powoda. Wskazała, że pozwany przewiduje zajęcia obowiązkowe na siłowni, ale tylko dla grup interwencyjnych i tylko gdy wynika to z harmonogramu dyrektora okręgowego służby więziennej. Wskazała, że dla pozostałych funkcjonariuszy, jak też dla powoda, który był funkcjonariuszem szeregowym, a nie członkiem interwencyjnym, ćwiczenia były możliwe tylko w czasie wolnym. Świadek raz w miesiącu odbywała ćwiczenia prowadzone przez grupę interwencyjną, dotyczące technik obezwładniania, i trzy miesiące wcześniej zdała testy sprawnościowe, nie prowadząc żadnej innej aktywności fizycznej..

Zeznaniom świadka M. Z. sąd dał wiarę, w zakresie procedury zgłaszania usterek sprzętów przez funkcjonariuszy. Świadek wskazał, że każdy z nich może zgłosić takową usterkę i przerwać użytkowanie przyrządu, gdy zachodzą jakiegokolwiek wątpliwości. Wskazał, że odkąd służy w areszcie, to nie zgłaszano mu żadnych usterek.

Sąd oparł się na zeznaniach M.S. (2), który był przełożonym powoda, który korzystał z przedmiotowej siłowni. Potwierdził on zeznania M. S. (1) o tym, iż były instrukcje – piktogramy na sali siłowni. Warto zwrócić uwagę iż świadek zeznał, że zawsze z ostrożności sprawdzał poprawność zamocowania, zabezpieczenia- przed ćwiczeniem. Świadek pokreślił, iż funkcjonariusz nie ma obowiązku wykonywania ćwiczeń poza godzinami służby. Podlegli mu funkcjonariusze muszą zdać jedynie testy sprawnościowe, które jego zdaniem nie wymagają regularnego wykonywania ćwiczeń na siłowni, co też potwierdza zeznania M. S. (1). . Dalej wskazał, że funkcjonariusze działu ochrony nie mają narzucane przez dowództwo, bo charakteryzowali się wyjątkową tężyzną fizyczną. Jego zdaniem ćwiczenia poza służbą nie są w interesie służby, tylko potrzebą funkcjonariusza, a on polecenia ćwiczeń fizycznych powodowi nie wydawał..

Sąd oparł się na zeznaniach A. R., który wskazał, że wisiały instrukcje dotyczące sprzętów na siłowni, którego zeznania potwierdziły zeznania M. S. (1) i M. S. (2) w zakresie tego, iż ćwiczenia na siłowni nie były obowiązkowe dla funkcjonariuszy, oraz co do braku zastrzeżeń co do stanu technicznego urządzeń. Jego zdaniem, maszyna C. jest niezniszczalna, o bardzo dobrej jakości.

Zeznaniom powoda sąd dał wiarę, odnośnie zakresu obowiązków i godzin pracy od 8 do 16. W tym zakresie zeznania te są zgodne z materiałem dowodowym. Co do okoliczności samego zdarzenia i ćwiczeń na maszynie, powód sam przyznał, że tylko założył, znając budowę bolca, że włożył go do końca i że w takiej sytuacji zakładka spadła.

Zdaniem Sądu powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Podnieść należy, iż żądanie powoda dotyczyło ustalenia, iż zdarzenie z 8 lipca 2015r., winno być uznane za wypadek przy pracy i odpowiedniego sprostowania protokołu powypadkowego w razie takiego ustalenia.

Przechodząc do rozważań w niniejszej sprawie wskazać należy wskazać, dla funkcjonariuszy pełniących służbę w służbie więziennej, zgodnie z ustawą o służbie więziennej uregulowana została własna definicja wypadku pozostającego w związku z pełnieniem służby, która różni się od definicji zawartej w art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U z 2002 roku, Nr 199, poz. 1673 ze zmianami), gdzie za wypadek przy pracy uważa się zdarzenie nagle wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych,
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia,
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze pomiędzy siedzibą pracodawcy, a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Zgodnie zatem z treścią art. 118 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010r. (Dz.U. 2010 nr 79 poz.523)- w brzmieniu obowiązującym w okresie objętym sporem 1. funkcjonariusz, który wskutek wypadku pozostającego w związku z pełnieniem służby albo wskutek choroby powstałej w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby doznał uszczerbku na zdrowiu lub poniósł szkodę w mieniu, otrzymuje jednorazowe odszkodowanie. W razie śmierci funkcjonariusza w związku z pełnieniem służby albo wskutek choroby powstałej w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby odszkodowanie otrzymują pozostali po nim członkowie rodziny, o których mowa w art. 101 ust. 3.

2. Za wypadek pozostający w związku z pełnieniem służby w Służbie Więziennej uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz lub śmierć, które zaszło podczas lub w związku z:

1) wykonywaniem obowiązków służbowych albo poleceń przełożonych;

2) wykonywaniem czynności w interesie służby, nawet bez polecenia przełożonych;

**3) uczestniczeniem w obowiązkowych zajęciach związanych z podnoszeniem kwalifikacji zawodowych i sprawności fizycznej funkcjonariuszy ;**

4) wykonywaniem funkcji lub zadań zleconych przez działający w Służbie Więziennej związek zawodowy funkcjonariuszy albo organizacje zawodowe lub społeczne;

5) ratowaniem ludzi lub ich mienia z grożącego niebezpieczeństwa albo ratowaniem mienia Skarbu Państwa przed zniszczeniem lub zagarnięciem;

6) udzielaniem przedstawicielowi organu państwowego pomocy przy spełnianiu przez niego czynności urzędowych;

7) odbywaniem bezpośredniej drogi do miejsca i z miejsca wykonywania czynności określonych w pkt 1-6.

Powyższe wskazuje, iż wola ustawodawcy było odrębne ustalenie przesłanek wypadku związanego ze służbą, niż przesłanki wypadku przy pracy, skoro zdecydował się na odmienną w wielu istotnych szczegółach definicję. Zatem do spraw związanych z wypadkami przy wykonywaniu służby więziennej nie będzie miało zastosowanie orzecznictwo i pokłady doktryny dotyczące wypadku przy pracy, w zakresie owych odmienności. Tym, bardziej iż funkcjonariusz nie znajduje się w stosunku pracy, regulacja dotycząca funkcjonariuszy służby więziennej to tzw. pragmatyka służbowa, regulacja odrębna, do której przepisy prawa pracy stosuje się tylko w razie wyraźnego odesłania, nie stosuje się ich w razie kompleksowej regulacji w pragmatyce. Z uwagi na szczegółowość definicji wypadku w związku ze służbą więzienną, należy uznać, iż regulacja ta jest kompleksowa.

W okolicznościach niniejszej sprawy stwierdzić jednak należy, iż powód nie wykazał, że w dniu 8 lipca 2015r. doszło do urazu w czasie pełnienia służby.

Analizując poszczególne przesłanki przepisu art. 118 ust. 2, podkreślić należy że:

- powód nie wykonywał obowiązków służbowych, bowiem ćwiczenia fizyczne jako takie nie należą do obowiązków służbowych, o ile nie dotyczą ćwiczeń objętych harmonogramem, a takiej sytuacji tu nie było;
- powód nie wykonywał tu żadnego polecenia służbowego – jego bezpośredni przełożony zaprzeczył, by takie polecenie mu wydawał, nie wiedział też nic o żadnych poleceniach tego typu przełożonych wyższego rzędu, zresztą sam powód nie twierdził by otrzymał takie polecenie, wręcz przeciwnie, powoływał się on na wykonywanie czynności w interesie służby, bez polecenia przełożonych;
- przesłanka ta (wykonywania czynności w interesie służby) też nie została spełniona.

Powód twierdzi, iż aktywność fizyczna funkcjonariusza ćwiczona nawet bez polecenia leży w interesie służby, bowiem podnosi sprawność fizyczną funkcjonariusza, która może się okazać niezbędna w bezpośrednim kontakcie z osadzonymi, w razie jakiegś niebezpiecznej sytuacji z ich udziałem.

Takie jednak rozumowanie nie może się ostać, jest bowiem sprzeczne z analizą językową i systemową definicji wypadku przy pracy z art. 18 ust. 2 ustawy o służbie więziennej.

Podkreślenia wymaga, iż gdyby ustawodawca uważał wszelką aktywność fizyczną, albo choćby sportową, za działanie w interesie służby, to wobec istnienia już w definicji przesłanki wypadku zaistniałego w czasie wykonywania czynności w interesie służby (art. 118 ust. 2 pkt. 2) to w takiej sytuacji zbędne byłoby umieszczanie w definicji punktu 3, odnoszącego się do zajęć związanych z podnoszeniem sprawności fizycznej. Tymczasem zasady wykładni głoszą, iż należy stosować koncepcję racjonalnego ustawodawcy, czyli należy zakładać, iż ustawodawca nie wprowadza zapisów zbędnych, nieposiadających znaczenia, czy też w innych słowach powtarzających inne wcześniejsze zapisy o tym samym znaczeniu. Skoro zatem ustawodawca osobno ujmuje działania w interesie służby, a osobno działania w celu podnoszenia sprawności fizycznej, to tym samym włącza te ostatnie z katalogu tych pierwszych.

Nawet jeśli uznać hipotetycznie, iż ustawodawca zalicza czynności związane z podnoszeniem sprawności do czynności w interesie służby, a w punkcie trzecim definicji wyodrębnia je jedynie dla przykładu, dla podkreślenia, to nie może ująć uwadze, iż punkt trzeci definicji nie dotyczy wszystkich czynności związanych z podnoszeniem sprawności fizycznej, a jedynie do określonych przypadków (uczestniczenia w obowiązkowych zajęciach związanych z podnoszeniem kwalifikacji zawodowych i sprawności fizycznej funkcjonariuszy). Innymi słowy w punkcie 3 definicji ustawodawca wyraził swoją wolę zawężenia definicji wypadku w związku ze służbą tylko do obowiązkowych zajęć dotyczących podnoszenia sprawności fizycznej. W ocenie sądu jest to jasne i jednoznaczne, wynika wprost z treści przepisu.

Nie można logicznie wywodzić, iż wypadki podczas obowiązkowych zajęć podpadają pod art. 118 ust. 2 pkt. 3, zaś w czasie nieobowiązkowych zajęć (albo w czasie wolnym) pod art. 118 ust. 2 pkt. 2. Powyższe stanowiłoby całkowite

zaprzeczenie woli ustawodawcy, która, jak wynika z treści punktu trzeciego definicji, wyraziła się w ograniczeniu przypadków wypadku w związku ze służbą tylko do określonych zdarzeń. Taka interpretacja, jaką zastosował powód, narusza zasadę racjonalnego ustawodawcy, zaprzecza całkowicie koncepcji przyjętej przez ustawodawcę, której dał wyraz w definicji. Skoro ustawodawca wyraźnie wymienił czynności związane z podnoszeniem sprawności fizycznej i jednocześnie wyraźnie ogranicza je do zajęć obowiązkowych, to argumentacja, iż zajęcia nieobowiązkowe mieszczą się w punkcie poprzednim, o ogólnym interesie służby jest wręcz *contra legem*.

Jeszcze raz podkreślić należy, iż gdyby ustawodawca chciał objąć wszelkie wypadki podczas aktywności sportowej funkcjonariusza definicją wypadku przy pracy i uznawał je z założenia za podejmowane w interesie służby w wykonaniu postulatów sprawnych fizycznie funkcjonariuszy, to zbędne byłoby uregulowanie punktu trzeciego definicji, a już całkowicie niezrozumiałe, ograniczenie w jego treści do zajęć obowiązkowych.

Zauważyć należy nadto, że w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki określone w art. 118 ust. 2 pkt. 4-7. Jako że:

- powód nie wykonywał żadnych funkcji lub zadań zleconych;
- nie było to związane z akcją ratowania ludzi lub mienia;
- ani w związku z udzielaniem pomocy przy spełnianiu czynności urzędowych;
- nie spełnia też przesłanki z punktu 7, bowiem mowa w nim o odbywaniu bezpośredniej drogi do i z miejsca wykonywania czynności związanych ze służbą. Podkreślenia wymaga, iż powód przerwał ową drogę do miejsca wykonywania służby, bowiem w czasie wolnym postanowił wykonać ćwiczenia fizyczne, co nie jest typową i normalną przerwą w drodze do pracy. Do tego nie ma związku czasowego (powód przybył na teren Aresztu około półtorej godziny przed rozpoczęciem służby). Brak tu zatem związku ze służbą.

Nie sposób wywodzić też związku ze służbą z samego faktu przebywania na terenie Aresztu, w związku z tym, iż do wypadku doszło w czasie wolnym od pracy, zaś funkcjonariusze mogli przebywać na terenie Aresztu w czasie wolnym od pracy, (w takim trybie odbywało się korzystanie z siłowni). Nie sposób się tu dopatrzeć związku ze służbą, brak bowiem związku funkcjonalnego, oraz czasowego. Również z definicji wypadku przy wykonywaniu służby nie wynika, by wypadki na terenie zakładu, w którym pełni się służbę automatycznie stanowiły wypadek związany ze służbą – wręcz przeciwnie ustawodawca w definicji zdecydował się tu na inne, funkcjonalne, a nie przestrzenne przesłanki.

Warto tu celem podsumowania zwrócić uwagę na szereg następujących okoliczności:

Powód przybył do jednostki dużo przed czasem, w którym był obowiązany stawić się na wyznaczony posterunek służbowy. Przybycie powoda na teren jednostki przed wyznaczonym czasem wynikającym z zaplanowanego grafiku na dany dzień, świadczy o dobrowolnym korzystaniu z sali ćwiczeń w czasie wolnym od służby.

Wszelkie czynności, wykonywane przez powoda na sali ćwiczeń w dniu 8 lipca, nie były skutkiem wydanego polecenia służbowego, czy rozkazu. Powód dobrowolnie korzystał ze sprzętu znajdującego się na sali.

Odnosząc się do twierdzeń powoda, gdzie najpierw wskazał na salę do ćwiczeń jako ogólnodostępną także dla osób postronnych, następnie jako dostępną tylko dla użytku funkcjonariuszy i pracowników jednostki należy wyjaśnić, iż pozwany jest jednostką penitencjarną, gdzie wstęp i ruch osób przebywających na jej terenie odbywa się na zasadach i przepisach odpowiednich dla zakładu karnego typu zamkniętego. Każda osoba wchodząca na teren pozwanego jest kontrolowana, zarówno jeżeli jest to funkcjonariusz, pracownik, czy interesant.

Strona powodowa próbowała wywieść, iż zdarzenie z dnia 8 lipca 2015r. powinno być uznane jako wypadek na służbie. Korzystanie z sali ćwiczeń nie było w żadnym stopniu obligatoryjne i jeszcze raz należy podkreślić, że wykonywane ćwiczenia nie były skutkiem wydanego polecenia służbowego, czy elementem obowiązkowego szkolenia, nie było też działaniem w interesie służby.

Powód podniósł, iż dbanie o tężyznę fizyczną było działaniem w interesie służby. Powód niniejszym dokonał zbyt szerokiej interpretacji wskazanego przepisu. Gdyby przyjąć tok myślenia powoda, prowadziłoby to do wniosku, iż wszelkie ćwiczenia wykonywane poza czasem służbowym, przez każdego funkcjonariusza, będą działaniem w interesie służby, bowiem ewidentnie ćwiczenia przyczyniają się do budowania tężyzny fizycznej, a ewentualne kontuzje z tym związane poczytywane jako wypadek pozostający w związku ze służbą. Tymczasem analiza treści art. 118 ust. 2 ustawy o służbie więziennej wskazuje, iż nie taka była wola ustawodawcy. W ocenie sądu ustawodawca przyjął, iż w interesie służby leży to, aby funkcjonariusze byli sprawni, ale poziom tej sprawności dla szeregowych funkcjonariuszy został określony na poziomie takim, jakie wyznaczają testy sprawnościowe obowiązkowe, od których zależy dopuszczenie do dalszej pracy. Jak wskazali świadkowie, testy te mają normy na takim poziomie iż są do wykonywania nawet dla osoby w ogóle nie ćwiczącej żadnej szczególnej aktywności fizycznej. Ustawodawca planuje też pewnie poziom zajęć fizycznych – to są te objęte harmonogramem, obowiązkowe i uważa, iż jedynie ten poziom mieści się w interesie służby, tj. do jej sprawnego wykonywania wystarcza. Innymi słowy świadomie prawodawca zrezygnował z uznawania, iż każda aktywność fizyczna jest w interesie służby. Jest to założenie słuszne. I znajduje wyraz w treści przepisu.

Powyższe oznacza, iż powód nie udowodnił swoich twierdzeń, jakoby w dniu 8 lipca 2015r. doznał wypadku w związku z pełnieniem służby, w trakcie odbywania dobrowolnych ćwiczeń fizycznych poza godzinami pełnienia służby.

W związku z powyższym Sąd powództwo oddalił, o czym orzekł na podstawie powołanych wyżej przepisów, w punkcie I wyroku.

W punkcie II wyroku sąd zasądził od powoda kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przez stronę przeciwną, zgodnie z art. 98 k.p.c., który stanowi, iż strona przegrywająca sprawę jest obowiązana zwrócić stronie przeciwnej koszty procesu, do których zalicza się koszty zastępstwa procesowego. Wysokość kosztów wynika z treści przepisu § 9 ust. 1 pkt. 3 i 4) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015. poz 1804), zgodnie z którym opłata stanowiąca podstawę zasądzenia przez sądy kosztów zastępstwa prawnego w sprawie dotyczącej ustalenia wypadku przy pracy to 240 zł, zaś sprostowania protokołu, jako roszczenie niemajątkowe to 120 zł..

/na oryginale właściwy podpis/